Nowy Czas

Nr 130 - rok II. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 22 grudnia 1940 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ryti wybrany prezydentem Finlandii

Helsinki. W wyniku wyborów prezydenta Finlandii dokonanych w czwartek, na stanowisko to przeważającą większością głosów został wybrany dotychczasowy premier fiński Ryti. Ryti otrzymał już w pierwszym głosowaniu 288 głosów. Ponadto Helo otrzymał 4 głosy, Evinhufwud 1 głos, Kivimaeki 1 głos, 6 głosów było nieważnych.

Kanclerz Hitler przyjął nowego ambasadora sowieckiego

W ubiegły czwartek przyjął kanclerz Hitler w nowym gmachu kanclerskim w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa nowomianowanego ambasadora ZSRR Włodzimierza Georgiewicza Dekanosowa, który wręczył mu swe dokumenty uwierzytelniające, a równocześnie papiery odwołujące swego poprzednika.

Zasługuje na spejalną uwagę szybkość, z jaką po odwołaniu dotychczasowego ambasadora sowieckiego Szkwarcewa, dyplomatyczna placówka berlińska otrzymała nowego kierownika, który niezwocznie po swoim przybyciu do Berlina był w możności złożyć Kanclerzowi Rzeszy swoje pisma uwierzytelniające. Stanowi to niedwuznaczny wyraz znaczenia, jakie obie strony przywiązują do utrzymania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Związkiem Sowietów a Rzeszą. Ponadto osobistość nowego ambasadora sowieckiego, który jako prawa ręka Mołotowa w moskiewskim komisariacie spraw zagranicznych piastował kierownicze stanowisko, pozwala wywnioskować, jaką wagę polityczną przywiązuje Kreml do obsady berlińskiej placówki dyplomatycznej. Dekanosow już z tego względu znajduje w Berlinie korzystne przyjęcie, ponieważ jego osobistość, dzięki swemu udziałowi w ostatniej wizycie Mołotowa w Berlinie jest tam już znana i ponieważ cieszy się on przede wszystkim znaną opinią wybitnego znawcy stosunków europejskich.

Brytyjskie statki handlowe celnie obrzucono bombami

Naczelna komendy armii niemieckiej komunikuje w dniu 19 grudnia: Wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych niemieckie lotnictwo dokonywało wczoraj w dzień i w nocy jedynie zbrojne loty wywiadowcze. W północnej części Kanału La Manche udało się obrzucić celnie bombami jeden statek handlowy, wskutek czego poważnemu uszkodzeniu uległa hala maszyn. Na drugim statku handlowym celny pocisk bombowy ciężkiego kalibru przebił przednią część statku. Bezpośrednio po tym załoga statku ratowała się przy pomocy łodzi. W nocy z 18 na 19 grudnia zrzuciły brytyjskie samoloty kilka bomb na teren Niemiec południowo-zachodnich, wyrządzając jednak znikome szkody w budynkach. Zginęła jedna osoba cywilna.

Skuteczne kontrataki

Włoski komunikat wojenny z czwartku: Na terenie Afryki Północnej trwa w dalszym ciągu bitwa w rejonie Bardia, dokąd przybyły poważne ilości nieprzyjacielskich wojsk zmotoryzowanych. Przeciwko tym formacjom, które usiłowały zbliżyć się ku miastu, podejmowano skuteczne kontrataki. Nasze formacje lotnicze obrzuciły skutecznie bombami nieprzyjacielskie oddziały samochodów. Na froncie greckim działalność artylerii na odcinku IX. armii. Jednostki naszej marynarki ostrzeliwały wczoraj skutecznie nieprzyjacielskie pozycje w rejonie Lokowa. Nasze eskadry lotnicze obrzuciły bombami nieprzyjacielskie skupienia wojsk w rejonie Argirocastro, Morgone i Colonia. W Afryce Wschodniej nasze eskadry lotnicze dokonały bombowych ataków na następujące obiekty: dworzec kolejowy, lotnisko i obóz warowny w Chedaref, gdzie spowodowano znaczne pożary, lotnisko w Roseires, gdzie zniszczono jeden reflektor, oraz spowodowano silne pożary, i port Sudan, który zaatakowano w następujących po sobie falach samolotów. Angielskie samoloty typu Gloucester i Blenheim zaatakowały nasze formacje nad portem Sudan. Jeden samolot typu Gloucester uległ zestrzeleniu. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swych baz. Nieprzyjacielskie samoloty bezskutecznie bombardowały Metemma i Argheisa. Na terenie północnych Włoch zrzuciły nieprzyjacielskie samoloty bomby w okolicy miejscowości Verceli, wyrządzając uszkodzenia czterech domów. Ponadto zaatakowały one Mediolan, gdzie uszkodzeniu uległo kilka budynków i gdzie zanotowano jedną osobę zabitą i kilka rannych, natomiast w Genui zanotowano tylko szkody materialne bez ofiar w ludziach.

Szczegóły eksplozji w Karlskoga w Szwecji.

Cała Szwecja stoi pod wrażeniem środowej katastrofy eksplozji w Karlskoga. Wciąż jeszcze nie da się ustalić rozmiarów szkód w centrum szwedzkiego przemysłu zbrojeniowego Sofors. Dopiero około północy udało się ogień zlokalizować. Jednak ciągle jeszcze szaleje pożar w ruinach. Śledztwo w sprawie przyczyn wybuchu narazie nie może być podjęte, nie da się również z całą pewnością stwierdzić, ile jest ofiar śmiertelnych. Jest to tym trudniejsze, że około 2.000 cywilnych mieszkańców okolicy płonącej fabryki prochu zostało ewakułowanych, względnie uciekło z zagrożonego miejsca. Dotychczas odkopano 5 zwłok, a około 40 rannych przewieziono do szpitali. Świadkowie naoczni opowiadają, że robotnicy usiłowali ratować się z płonącej fabryki ucieczką na dach, który jednak wkrótce potem wyleciał w powietrze. Szczególnie tragicznym jest los szwedzkiego inżyniera Otterdachla, który z niebywałym poświęceniem brał udział w akcji ratowniczej i doznał tak silnych poparzeń, że w ich wyniku stracił wzrok. Płonąca fabryka leży w terenie przemysłowym, który obejmuje nie mniej jak 350 rozmaitych budynków. Do koncernu Sofors należą obok znanych zakładów zbrojeniowych i fabryk prochu, także i wysokie piece, stalownie, odlewnie, fabryki chemiczno-techniczne, farbiarnie itd.

Graziani przygotowuje silne pozycje obronne

Rzeczoznawca wojskowy dziennika „PM" w artykule p. t. „Anglicy są oddaleni jeszcze o 500 km. od swego zwycięstwa w Libii" pisze, że Anglicy muszą kontynuować jeszcze akcję wojenną aż do obsadzenia Bengasi, ponieważ w przeciwnym wypadku zwycięstwo nie będzie miało żadnego rozstrzygającego znaczenia. Rzeczoznawca wywodzi dalej, że Graziani przygotowuje silne pozycje i jest w możności otrzymania z Włoch posiłków. Równocześnie zwraca uwagę, że Anglicy muszą mieć na uwadze niezmiernie ciężkie warunki terenowe i transportowe.

DZISIAJ

Karty pracy
Bilety okresowe kolejowe
Zakaz nadawania przesyłek wojskowych do Warszawy.
Utrzymanie porządku zimowego

Troski pieniężne Kanady

Kanadyjski minister skarbu w mowie wygłoszonej w Toronto przygotował kanadyjskie społeczeństwo do wzrostu wadatków wojennych. Zakomunikował on iż w roku 1941 rząd będzie musiał pożyczyć na cele wojenne kwotę graniczącą z miliardowymi sumami dolarowymi. Minister Isler zaapelował do Kanadejczyków, aby ograniczyli się w wydatkach i aby w możności subskrybować obligacje trzeciej pożyczki wojennej. Trzecia pożyczka wojenna, ma być niebawem rozpisana.

Niemcy nie dążą do panowania nad światem.

Szanghaj. W wywiadzie z amerykańskim pismem „Shanghaj-Rvening-Post" korespondent amerykański Wiegand, bawiący obecnie w Szanghaju wypowiedział się przeciwko pogłoskom, jakoby Niemcy dążyły do panowania nad światem. Oświadczył on, że z rozmowy z Hitlerem wyniósł przekonanie, iż Niemcy są zainteresowane tylko Europą i Afryką. Wiegand stwierdził stanowczo, że Hitler nie chciał wojny powietrznej przeciwko Anglji i został do tego jedynie zmuszony zachowaniem Anglii. Wiegand rozprawił się z angielską propagandą na temat rozstrzygających wypadków na afrykańskim placu boju, oświadczając: „wojny tej nie da się wygrać w Afryce".

Roosevelt dotrzyma obietnicy
i nie doprowadzi Ameryki do wojny

„Washington Hearst Heralt" donosi z rzekomo dobrze poinformowanych kół, że Roosevelt podczas niedawnej rozmowy z księciem Windsor miał oświadczyć, iż pragnie dotrzymać swego przyrzeczenia i nie doprowadzić Ameryki do wojny. Nie chce on być bynajmniej drugim Wilsonem, i z tego powodu nie uczyni nic takiego, co by pociągnęło za sobą nieuniknione przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny. Oświadczenie to złożył na pytanie księcia, czy Stany Zjednoczone przystąpią do wojny lub czy przynajmniej zezwolą na konwojowanie przez amerykańską flotę wojenną statków transportowych, przeznaczonych dla Anglii.

Zaburzenia studentów w Lahore.

„Popolo d'Italia" donosi z Kabulu, że hinduska „Gazeta Cywilna i Wojskowa" podaje o zaburzeniach studentów w Lahore. Studenci tamtejszego uniwersytetu urządzili demonstrację protestacyjną, w czasie której bardzo ostro wystąpili przeciwko aresztowaniu prezesa Związku studentów z Pundżabu, Mazhara Ali. Szereg mówców domagał się energicznej walki oswobodzenie Indyj. Związek studentów w Bengali zorganizował „dzień wolności obywatelskiej".

Orędzie Ojca Świętego

w sprawie tegorocznej pasterki

W związku z orędziem Ojca św. dotyczącym tegorocznych nabożeństw związanych ze świętem Bożego Narodzenia, dowiadujemy się od władz duchownych, że Ojciec św. rozciągnął moc obowiązującą swego „Motu Proprio" w sprawie nabożeństw nocnych w noc Bożego Narodzenia, również na teren Generalnego Gubernatorstwa, aczkolwiek tu nie obowiązują przepisy o zaciemnianiu. W bieżącym roku tradycyjna Msza św. tzw. Pasterska odprawiona o północy nie będzie się mogła odbyć o zwyczajnej porze, lecz ulegnie przesunięciu do dnia 25 grudnia tj. w pierwszy dzień Bożego Narodzenia na godzinę 5-tą rano.

Birmingham pod gradem bomb

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 18 grudnia: W nocy z 16 na 17 grudnia zaatakowały niemieckie samoloty bojowe Birmingham, Londyn i inne ważne z wojennego punktu widzenia obiekty na terenie Midlandu, obrzucając je skutecznie bombami. Na wielu miejscach zdołano zaobserwować pożary i eksplozje. Wobec warunków atmosferycznych działalność lotnictwa w dzień ograniczała się jedynie do lotów wywiadowczych. Stwierdzono, iż w Sheffield pali się nadal jedna z dzielnic miasta oraz płoną pojedyncze ogniska. Kilka brytyjskich samolotów zrzuciło w nocy z 17 na 18 bm. bomby na teren Niemiec południowo-zachodnich, przy czym w dwu miejscowościach powstały nieznaczne szkody w budynkach oraz wskutek pożarów. Nocni strzelcy strącili w walce powietrznej dwa nieprzyjacielskie samoloty. Jeden brytyjski samolot zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza.

Skuteczne włoskie ataki

Włoski komunikat wojenny z środy. Wskutek poniesionych strat zarówno w materiale ludzkim, jak wojennym, nieprzyjacielskie wojska, operujące w granicznym rejonie Cyrenaiki zmniejszyły wczoraj tj. w 9-tym dniu trwania wielkiej bitwy, dalszy napór. Nasza artyleria ostrzeliwała nieprzyjacielskie oddziały zmotoryzowane, zaś nasze lotnictwo obrzuciło bombami znajdujące się na tyłach jednostki wojsk pancernych. Storpedowany w rejonie Bardia nieprzyjacielski krążownik — o czym doniesiono we wczorajszym wojennym komunikacie — przechylił się na bok i, jak stwierdzono, zatonął. Zwycięski samolot torpedowy kierowany był przez kapitana Grossi i porucznika Barbani; obserwatorami samolotu byli porucznicy marynarki Narezio, i Riva. Nasze samoloty obrzuciły bombami angielskie statki wojenne, które ukazały się w okolicy Bardia. Nieprzyjacielskie samoloty usiłowały wyprzedzić atak naszych bombowców, przy czym w akcji zestrzelono jeden aparat typu Gloucester. Towarzyszące naszym bombowcom eskadry samolotów myśliwskich zestrzeliły w walce nieprzyjacielski samolot myśliwski typu Hurrikane. Jeden znaszych myśliwskich samolotów nie powrócił. Z grupy 5-ciu samolotów własnych, które we wczorajszym komunikacie wojennym uważane jako zaginione, 2 powróciły do swych baz. Wśród załogi trzech samolotów, uważanych jako zaginione, znajdował się również dwukrotny zwycięzca w lotach transatlantyckich pułkownik Aramu, który w obecnej wojnie odznaczył się na czele swych bombowców w ataku przez siebie kierowanym. W dniu 16 grudnia zestrzelono 5 angielskich samolotów myśliwskich. Na froncie greckim trwały zacięte walki na odcinku XI. armii. Nasze eskadry myśliwskie przeprowadzały skuteczne ostrzeliwanie z karabinów maszynowych nieprzyjacielskich koncentracji wojsk. Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły wczoraj rano kilka bomb na wyspy Rodoz i Stampalja na Morzu Egejskiem. Na terenie Afryki Wschodniej dokonały nasze eskadry lotnicze nocnego ataku na lotniska w Erkowith i Sapt el Summit. 10 samolotów znajdujących się na ziemi obrzucono granatami rozpryskowymi.

Jedna z naszych eskadr przeprowadziła skuteczny nocny atak na urządzenia portowe i zbiorniki nafty na terenie port Sudan. Wskutek kiepskich warunków atmosferycznych jeden z naszych samolotów musiał w drodze powrotnej wylądować na terenie nieprzyjacielskim, później jednak udało mu się wystartować i w stanie nieuszkodzonym powrócić do swej bazy. Ponadto nasze oddziały lotnicze dokonały ataków bombowych na dworzec kolejowy w Chedaref i stanowiska obronne w Otrub, oraz na górze Rejan. W ciągu dnia nasze formacje samolotów bombowych dokonały w kolejno po sobie następujących falach, ataków na bazę lotniczą, port i magazyny nafty w Port Sudan. 4 samoloty nieprzyjacielskie zostały z całą pewnością zniszczone na ziemi. Urządzenia portowe i zbiorniki nafty uległy uszkodzeniu w sposób zupełnie widoczny. Zdaleka było można obserwować wielkie słupy dymu. Jedna z naszych formacyj zaatakowana przez 7 samolotów myśliwskich zestrzeliła dwa aparaty nieprzyjacielskie. Jeden z naszych samolotów nie powrócił. W rejonie El Uak nasze lotnictwo obrzuciło bombami i granatami rozpryskowymi nieprzyjacielskie oddziały zmotoryzowane. Jeden samolot nie powrócił.

Wprowadzenie karty pracy

dla osób przynależnych do zawodów przemysłowych w Generalnym Gubernatorstwie

Na obszarze Generalnego Gubernatorswa ma być w najbliższym czasie wprowadzona karta pracy dla całego szeregu zawodów w przemyśle, w związku z czym Urzędy Pracy podjęły już prace przedwstępne.

Karta pracy służyć ma zasadniczo tym samym celom co niemiecka książeczka pracy, mianowicie regulowaniu rynku pracy wedle jednolitego państwowo-politycznego punktu widzenia.

W miarę rozwoju gospodarki, a razem z nią i stanu zatrudnienia, już teraz wyłania się konieczność wypośrodkowania i ujęcia ewidencją tych wszystkich fachowców oraz specjalistów, którzy z powodu braku zajęcia w właściwym dla siebie zawodzie zatrudnieni są obecnie w zawodach nieodpowiadających ich wykształceniu lub wyszkoleniu (tak zwani „pracownicy obcego zawodu").

W szczególności chodzi o to, by w ten sposób także t. zw. „ukrytych bezrobotnych", należących do objętych ewidencją grup gospodarczych, doprowadzić do Urzędu Pracy dla umożliwienia mu celowego wprzęgnięcia ich do pracy w przedsiębiorstwach, odczuwających brak sił.

Istniejące jeszcze rezerwy robocze ujęte być winny w tym celu, ażeby móc w przyszłości pokryć coraz to bardziej wzrastające zapotrzebowanie na siły robocze do ważnych prac w obrębie Generalnego Gubernatorstwa. Te zarządzenia władzy, powołanej do kierowania rynkiem pracy, służą w ostatecznym swym wyniku gospodarczej odbudowie w Generalnym Gubernatorstwie, a tym samym wychodzą na dobro samych przedsiębiorstw.

Urzędy Pracy dostarczą narazie przedsiębiorstwom niżej wymienionych gałęzi pracy, wniosków na wystawienie kart pracy dla członków swoich załóg:

1. Produkcji wyrobów z żelaza, stali i metalu,
2. Budowy maszyn, aparatów i wehikułów,
3. Przemysłu optycznego i precezyjno-mechanicznego,
4. Przemysłu elektrotechnicznego,
5. Komunikacji (z wyjątkiem żeglugi morskiej, przybrzeżnej i wewnętrznej, flisactwa, dziedziny kanałów i portów, Niem. Poczty Wshodniej i Niem. Kolei Wschodniej),
6. Górnictwa, salin, kopalni torfu,
7. Przemysłu chemicznego,
8. „ kauczowego i azbestowego,
9. „ włókienniczego,
10. „ papierniczego,
11. „ powielania,
12. „ skórzanego i produkcyjnego linoleum.

Ujęcie ewidencją każdej gałęzi gospodarczej winno być przeprowadzone możliwie dokładnie, to znaczy winno się ono rozciągać na najmniejsze nawet przedsiębiorstwa, nie wyłączając pracowni rzemieślniczych.

Sardynki tańsze

Pan Stanisław Pietruszka, przysięgły kawaler w wieku lat 46 zaczął nagle ooczuwać ciężar samotności. Zwierzył się więc z tą troską znajomemu swemu panu Alojzemu Biskupskiemu, człowiekowi, który z niejednego pieca chleb jadł.

Pan Biskupski pomyślał chwilę i rzekł:

— Rzeczywiście, poniekąd mężczyzna żonaty swoją wygodę ma co pod względem wiktu, przepierki i jak to mówią świadomego obrządku.

A taki kawaler, lata jak kot z pęcherzem po mieście, ni tu dom, ni tu chałupa, Obszarpany, guzika nie ma mu kto przyszyć. W mieszkaniu także brudy choleryczne.

— I samotność... pyska nie masz pan do kogo otworzyć — dodał ze łzą w oku wzruszony swoją dolą pan Pietruszka.

— Faktycznie, ale z drugiej znowuż strony, przyjemnie jest wrócić do domu o trzeciej rano schlany, zbradziażony i mordobicia od ślubnej małżonki nie otrzymać.

— Nie każden mężczyzna pozwoli ukochanej kobiecie po głowie się lać.

— No tak, ale na sztorcowanie nie ma rady. Każda żona swoją przemowę ma i musisz pan słuchać. Chyba tak zrobić jak ten szewc z Targówka co przed wojną małżonkie jaśkiem udusił, za to, że mu pierwszy sen przerwała, kiedy zmęczony do domu przyszedł. Ona na Brudnie spoczywa a jego ruskie na Syber wywieźli..

— W taki sposób widzę, że małżeński stan nie dla mnie.

— Już lepszy pies. Jego prawo człowieka najwierniejszem przyjacielem być. Bywają psy cwańsze od ludzi. Taki domu pilnuje, służy i przez laskie skacze. Czy goście przyjdą, czy na spacer z niem pan wyjdziesz wszędzie zaszczyt masz.

— Tylko, że drań wlizie pod łóżko i szczeka.

— No i wściec się może. Czytałem w kurierze, że w Ameryce jeden pies 120 osób pogryzł. Powściekali się po tem wszyscy, co do jednego.

— Już kot pewniejszy.

— Wiadomo. I ładne to cholera. Mordeczkie ma takie sympatyczne.

— Tylko oczy fałszywe.

— I po kątach paskudzi.

— Było zdarzenie, że kot księdza zagryzł za to, że chrapał.

— Trafiają się dranie między kotamy.

— Dla człowieka nerwowego najlepsza złota rybka.

— Faktycznie. Rybka nie szczeka. Kupujesz pan sobie okrągły słój, naliwasz wody, parę kamieni na dno, trochę rzęsy czyli też jaką roślinność. Wpuszcza się duże trzy złote rybki i godzinamy możesz pan obserwować.

— Cichutkie to, czystą wodą żyje i żadnego ekspensu nie sprawia.

— Ale drogie. Jedna sztuka w modnem japońskiem fasonie do setki może kosztować.

— Co pan mówisz? To sardynki tańsze.

— Cała puszka dwa, trzy złote.

— No to może każemy dać...

— Można!

Cała powyższa rozmowa toczyła się w barze na Kamionku. Panowie otrzymali wkrótce dużą porcję portugalskich sardynek i odpowiednią ilość wódki. Bardzo byli zadowoleni ze sprawunku, ale się okazało, że ostatnia rybka była uszkodzona, wobec czego przewrócili bufet i połamali grającą szafę.

Sąd skazazał za to na dwa tygodnie aresztu i 50 złotych zwrotu strat.

Pan Pietruszka po wysłuchaniu wyroku pocieszył się, że mogło być gorzej, — bo małżeństwo jest aresztem, który trwa nieraz całe życie i kosztuje moc pieniędzy. Sardynki w każdym razie tańsze!

Zakres osób, podlegających obowiązkowi posiadania karty pracy, określony jest narazie jak następuje:

Obowiązkowi temu podlegają wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi, łącznie z uczniami, praktykantami i wolontariuszami narazie o tyle, o ile są zatrudnieni w wyżej wymienionych gałęziach przemysłu.

Posiadanie karty pracy nie jest obowiązkowe:

dla osób, które na ogół nie pełnią zawodowej pracy zarobkowej, jeśli mają tylko okolicznościowe i krótkotrwałe zatrudnienie;

dla dzieci, podlegających powszechnemu obowiązkowi szkolnemu;

dla osób, których miejsce zamieszkania znajduje się poza Generalnym Gubernatorstwem i dla Niemców, wydelegowanych z Rzeszy, lub przybyłych stamtąd celem objęcia stanowiska.

Żydzi nie otrzymują karty pracy.

Przedsiębiorstwa winny współdziałać przy wypełnianiu wniosków przez członków załóg i w przeciągu 10 dni po dostarczeniu wniosków zwrócić je Urzędom Pracy. Im staranniejszą będzie ta współpraca, im bardziej przyczyni się ona do zgodnego z prawdą i kompletnego odtworzenia obrazu sytuacji zawodu, tym większą przysługę przedsiębiorstwa te oddadzą samym sobie i ogólnemu położeniu ich zawodu w przyszłym kształtowaniu rynku pracy.

Kierownicy przedsiębiorstw działać przeto będą tylko w własnym, dobrze zrozumiałym interesie, jeżeli poświęcą szczególną uwagę sumiennemu wypełnianiu wniosków.

Poza pytaniami, dotyczącymi dat osobistych i stosunków rodzinnych, zawierają wnioski szczegółowe pytania co do wykształcenia zawodowego, wyuczonego zawodu, nauki, przedsiębiorstw, w których się kształcili, uczęszczania do szkoły zawodowej, złożonych egzaminów, wiadomości specjalnych i wiadomości, leżących poza właściwym zawodem, tudzież co do dotychczasowej ich działalności w przeciągu ostatnich 10 lat. Staranne udzielenie odpowiedzi na wszystkie powyższe pytania może mieć ogromne znaczenie w przyszłości dla uzyskania pracy.

Wszystkie objęte ewidencją przedsiębiorstwa otrzymują na podstawie § 4 ustęp 2 rozporządzenia o ograniczeniu zmiany miejsca pracy z dnia 22.2.1940 r. (Dz. Rozp. GG. I, str. 80) — co do wszelkich nowych przyjęć pracowników — ogólny nakaz, aby każda nowo zaangażowana siła niezwłocznie złożyła do kompetentnego Urzędu Pracy wniosek o wystawienie karty pracy — t. zn., iż konieczne w każdym wypadku zezwolenie udzielane będzie tylko wówczas, jeżeli równocześnie wpłynie do Urzędu Pracy przepisowo wypełniony wniosek o wypełnienie karty pracy.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 21. XII. 1940 r.

Porządek nabożeństw w czasie świąt. W kościele św. Trójcy w Jędrzejowie ustalono następujący porządek nabożeństw: w niedziele i święta msze św. o godz. 7, 8, 9, 10 i 11-tej. Pasterka odbędzie się o godz. 6 rano, następne msze święte co godzinę, a uroczysta suma o godz. 12-tej. W drugi dzień świąt, jak w każdą niedzielę. Na zakończenie Starego Roku odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo we wtorek 31 bm. o godzinie 4-tej po południu. Nabożeństwa w Nowy Rok, jak w każdą niedzielę. Porządek nieszporów niezmieniony.

Z działalności PCK w Jędrzejowie. Z okazji nadchodzących świąt jędrzejowski oddział PCK przyjmuje paczki „gwiazdkowe“ dla jeńców polskich, przebywających w Rzeszy. Paczki te wysyłane są przez PCK bez opłaty pocztowej. Akcja werbunkowa na nowych członków czerwonokrzyskich przedłużona została do 10 stycznia 1941 r.

Pogróżki są karalne. Jan Olszewski z Bełka w powiecie jędrzejowskim w swoim czasie groził Antoniemu i Józefowi braciom Rydzom, że ich zabije, gdyż przyczynili się oni do zasądzenia go przez sąd na dwa i pół roku więzienia. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Olszewskiego za pogróżki na pół roku więzienia.

Krakowianin skazany w Jędrzejowie. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Ludwika Wójcikiewicza z Krakowa (Wrocławska 36) na pół roku więzienia za kradzież skóry wartości 100 zł Franciszkowi Słaboniowi w Pękosławiu gm. Wodzisław.

Za kradzież z pociągu ewakuacyjnego. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Jana Synala z Bąkowca koło Sędziszowa na rok więzienia za kradzież z pociągu ewakuacyjnego w czasie działań wojennych koców, kilimu i różnych przedmiotów na szkodę nieustalonego właściciela.

Skazani za krzywoprzysięstwo. Na sesji wyjazdowej Kieleckiego sądu okręgowego w Jędrzejowie rozpatrywana była między innymi sprawa przeciwko Mieczysławowi Stamburskiemu i Stefanowi Kowalowi z Klimontowa gm. Mstyczów o krzywoprzysięstwo. Oskarżeni w marcu rb. przed sądem grodzkim w Jędrzejowie zeznali pod przysięgą jako świadkowie w sprawie Stan. Habryna, że widzieli, gdy ten zabrał z pola Bąka koniczynę. Zeznania te były fałszywe, wobec czego sąd skazał Stamburskiego na dwa lata więzienia, a Kowalową na rok więzienia. Karę Kowalowej sąd darował na mocy amnestii.

Dwa lata więzienia za kradzież pszenicy. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Antoniego Żala z Podhoin koło Jędrzejowa na dwa lata więzienia za kradzież pszenicy Ignacemu Jopkowi. Żal jest zawodowym złodziejem i karany był już sześciokrotnie za różne kradzieże.

KIELCE

Wakacje świąteczne w szkołach. Nauka szkołach kończy się w sobotę dnia 21 grudnia br. a rozpoczyna się po feriach we środę dnia 8 stycznia 1941 r.

Wyrokiem prawomocnym Sądu Specjalnego w Kielcach zostali zasądzeni za kradzież drzewa: Józef Kowalski i Tadeusz Kowalski z Słupi na grzywnę 50 zł wzgl. 10 dni więzienia, Roman Tatar z Mięczycy na 50 zł wzgl. 10 dni więzienia, Edward Kowalski z Słupi na 50 zł wzgl. 10 dni więzienia, Antoni Borowski z Małogoszcza na 75 zł wzgl. 15 dni więzienia, Jan Cebrzyński z Krzepin na 50 zł wzgl. 10 dni więzienia, Franciszek Koziol z Sułków na 100 zł wzgl. 20 dni więzienia, Franciszek Włodarczyk i Wincenty Bebel z Cieśli na 100 zł wzgl. 20 dni więzienia, Jan Szała z Zarczyc na 4 mies. więzienia. Za kradzież węgla: Franciszka Mucha z Jędrzejowa na 50 zł wzgl. 10 dni więzienia.

Kradzież. W czasie nieobecności domowników skradziono z mieszkania Jadwigi Niegór w Kielcach (Domorowska 25) garderobę i bieliznę wartości 1.500 zł.

Uniewinniony od zarzutu usiłowania otrucia żony swego przyjaciela i dwojga jej dzieci. Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Busku Zdroju rozpatrywał ciekawą sprawę Józefa Hena z Janowic, gm. Grabki (pow. Stopnica), oskarżonego o usiłowanie otrucia żony swego przyjaciela, Anieli Ślusarczyk z Woli Bokrzyckiej i dwojga jej dzieci, przez wlanie do garnka z kawą na piecu płynu, zawierającego siarkę. Zamiaru swego nie dokonał, gdyż manipulację jego spostrzegła 6-cio letnia córka Ślusarczykowej i kawę zabezpieczono. Analiza stwierdziła truciznę, za pomocą której Hen miał pozbawić życia Slusarczykową i jej dzieci z inicjatywy jej męża, przebywającego poza granicą kraju na robotach. Po zbadaniu szeregu świadków, sąd Hena uniewinnił z powodu braku dostatecznych dowodów winy. Prokurator zapowiedział apelację.

Za kradzież roweru półtora roku więzienia. Sąd okręgowy kielecki na sesji wyjazdowej w Busku-Zdroju skazał Józefa Wojciechowskiego z Mielowic, gm. Sobków (pow. Jędrzejów) na półtora roku więzienia, oraz Stanisława Szewczyka z tej samej miejscowości na pół roku więzienia za kradzież roweru Józefowi Gołustowi z Wierzbicy. Sprawa rozpatrywana była z apelacji.

(Ciąg dalszy na 4-tej stronie)

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie rew. I. H. Czech, mający kancelarię w Jędrzejowie, ul. 11 Listopada 29, na zasadzie art. 602 k. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 stycznia 1941 r. o godz. 11 przedpołudniem w Siedlcach odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do pana Kochanomskiego, składających się z krowy czerwonej, jałówki 2-letniej czerwonej, jałówki 1½ roku czerwonej, 2 macior starszych, bryczki resorowej z siedzeniami, biurka dębowego, czarnego, szafy na ubranie fornirowanej, lustra w złoconej ramie z stolikiem, 4 warchlaków po 5 mies., knura 8 mies., 20 metr. żyta w snopach, krowy czerwonej, krowy drugiej takiej samej, 5 mtr. pszenicy, oszacowanych na sumę 5 275 złotych na rzecz T-wa Handlu Zbożem w Krakowie, ul. Warszawska 19.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Jędrzejów, dnia 12 grudnia 1940 r.

Komornik: H. Czech

KIELCE

Samobójstwo. W własnym mieszkaniu przy ul. Zagnańskiej 19 Kielcach, powiesił się na sznurku Józef Jabłoński. Przyczyna samobójstwa na razie nie ustalona.

Oszczerca skazany na więzienie. Jan Stępień z Borykowa w powiecie buskim, mając pretensję do kierownika szkoły w Kosterze i nie mogąc mu w inny sposób dokuczyć, oskarżył go przed władzami, że ten namawiał go rzekomo do podpalenia stodoły kierownika w chęci zysku.

Oskarżenie to było świadomie fałszywe, wobec czego sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Busku-Zdroju skazał oszczercę na rok i dwa miesiące więzienia.

Ograniczenia przy eksporcie zwierząt do Rzeszy. Celem uniemożliwienia eksportu zwierząt zarażonych do Rzeszy, Kolej Wschodnia zezwoliła na przewóz przesyłek zwierząt tylko przez następujące punkty przejściowe: Ostrołęka, Modlin, Kutno, Stryków, Olkusz, Trzebinia, Wadowice i Sucha. Na stacjach tych uruchomiona została kontrola lekarsko-weterynaryjna wywożonych zwierząt. Zwierzęta zarażone lub podejrzane o zaraźliwą chorobę nie będą przyjmowane przez kolej do dalszego przewozu na teren Rzeszy.

Zakaz nadawania przesyłek wagonowych do Warszawy. Generalna Dyrekcja Kolei Wschodnich wydała zarządzenie zabraniające stacjom położonym na terenie Gen. Gub. nadawania przesyłek wagonowych, adresowanych do stacyj kolejowych węzła warszawskiego. Zakaz ten odnosi się do wszystkich towarów z wyjątkiem przesyłek żywności i węgla. Jest on umotywowany trudnościami ruchowymi na węźle warszawskim i obowiązuje aż do odwołania. Przesyłki wagonowe, które zostały przyjęte do przewozu przed dniem ogłoszenia i które są w drodze, mają być bez przeszkód dostarczone do Warwszawy. Przesyłki drobnicowe, adresowane do Warszawy, nie podlegają temu zakazowi.

Bilety okresowe: tygodniowe i miesięczne, wydawane dotychczas na odległość do 100 km, od 1 stycznia 1941 roku będą wydawane również na odległości dalsze — do 150 kilometrów. Bilety robotnicze tygodniowe, obowiązujące na odjazd robotników do fabryk, wydawane obecnie na odległość do 50 km będą od dnia 1 stycznia 1941 roku wydawane na odległości dalsze, do 100 km.

Utrzymanie porządku zimowego. W Warszawie ogłoszono następujące rozporządzenie: Chodniki należy oczyszczać ze śniegu i błota oraz lodu codziennie, a w miarę zachodzącej potrzeby, nawet kilkakrotnie w ciągu dnia w ten sposób, aby nych przechodniów nie był narażony na niebezpieczeństwo. W razie gołoledzi należy chodniki posypywać piaskiem lub popiołem. Przy usuwaniu śniegu i lodu nie wolno uszkodzić nawierzchni ulicy. Jeżeli zsuwanie się śniegu i lodu z dachów jest niebezpieczne dla ruchu przechodniów, należy usunąć z dachów i wywieźć. Rury wodociągowe i kanalizacyjne, znajdujące się w obrębie realności, należy zabezpieczyć przed zamarzaniem. Do wykonania tych czynności zobowiązani są właściciele realności, administratorzy oraz dozorcy. Niestosowanie się do powyższego zarządzenia będzie karane.

Busko-Zdrój

Rekwirował i wymuszał na drogach. W pierwszej połowie listopada rb. Władysław Ozimek z Nowego Korczna w powiecie Busko-Zdrój dokonał szeregu napadów na przechodniów, rekwirując, względnie wymuszając od wielu osób pieniądze, artykuły spożywcze i in. Ofiarami Ozimka byli przeważnie żydzi, których teroryzował, grożąc pozbawieniem życia. Kielecki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Busku-Zdroju skazał Ozimka na rok i 3 miesiące więzienia z pozbawieniem praw honorowych na lat trzy.

MIECHÓW

Napad na probostwo. Dwóch bandytów uzbrojonych w broń palną dokonało napadu rabunkowego na plebanię w Sokolinie. Po steroryzowaniu ks. proboszcza Józefa Żurawskiego, bandyci zrabowali gotówkę i garderobę.

Obrabowanie inż. Rudzińskiego. Na idącego w nocy ulicą inż. Henryka Rudzińskiego w Miechowie napadł nieznany osobnik i oświetliwszy go lampką elektryczną, zrabował 40 zł gotówką.

Ważne dla płatników ubezpieczeniowych. W dniu 31 bm. upływa ostateczny termin płatności składki ogniowej w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. W drodze wyjątku termin ten został jeszcze sprolongowany do dnia 15 stycznia 1941 roku. W interesie każdego rolnika leży terminowe zapłacenie składki ogniowej, gdyż w razie zalegania ze składką P.Z.U.W. potrąca tytułem kary 25% z odszkodowania pogorzelowego. Płacąc składkę, pomagamy sobie wzajemnie do pokrycia strat pogorzelowych, gdyż z zebranych składek wypłaca się odszkodowania pogorzelowe. Każdy więc ubezpieczony, który jeszcze składki za rok 1940 nie uiścił, winien to uskutecznić natychmiast u swego sołtysa względnie u poborcy P.Z.U.W.

Pożary. W Racławicach spłonęła stodoła ze zbiorami Edwarda Wrony. Straty wynoszą około 4 tys. zł. Pożar powstał z podpalenia przez zemstę. W Kacicach pożar strawił stodołę ze zbiorami Wincentego Cerka. Przyczyna pożaru nie ustalona.

WOLBROM

Większa kradzież. Onegdajszej nocy za pomocą wybicia otworu w ścianie nieznani sprawcy okradli spółdzielnię szewską „Opatrzność" w Wolbromiu przy ul. Krakowskiej 20, zabierając obuwie i skórę ogólnej wartości około 10.000.

Nie będzie konsystorza na Boże Narodzenie

Papież Pius XII wbrew zwyczajowi nie zamierza wobec wojny odbywać konsystorza w czasie świąt Bożego Narodzenia. Wojna utrudnia bardzo porozumienie z biskupami-kardynałami, zwłaszcza w krajach zamorskich. Mimo, że 14 miejsc w kollegium kardynalskim jest nieobsadzonych, papież Pius XII reprezentuje pogląd, że wszystkie ważne stanowiska są właściwie obsadzone.

Strajk w angielskich fabrykach

W wielu angielskich fabrykach przemysłu wojennego załogi w ostatnim czasie ogłaszały strajki. W akcji tej popierały je zupełnie oficjalnie odnośne związki zawodowe. Wiadomość tę przynosi niedzielny „Sunday Express" nie podając jednak żadnych bliższych szczegółów.

„Wojna gospodarcza" skutecznym narzędziem bojowym

Organ wojskowy „Krasnaja Zwiezda" w artykule na temat akcji łodzi podwodnych w obecnej wojnie stwierdza, że broń ta niezależnie od znacznego wzrostu znaczenia lotnictwa i udoskonalenia aparatów podsłuchowych, jest w możności przeprowadzenia skutecznej akcji zarówno przeciwko flocie handlowej, jak i wojennej przeciwnika. Dziennik podkreśla, że znakomite techniczne wyposażenie niemieckich łodzi podwodnych oraz doskonałe wyszkolenie personelu zezwoliło dowództwu niemieckiemu na użycie łodzi podwodnych samodzielnie, jak i przy współdziałaniu lotnictwa. W dalszym ciągu dziennik stwierdza, że akcja niemieckich łodzi podwodnych przeciwko morskim liniom komunikacyjnym Anglii stanowi skuteczny środek wojny gospodarczej. Co do angielskiego systemu transportów konwojowanych, organ moskiewski stwierdza, że wobec udoskonalenia niemieckich łodzi podwodnych stracił on na znaczeniu. Uzbrojenie pojedyńczych okrętów handlowych nie może się dytychczas wykazać żadnym rezultatem w ciągu obecnej wojny.

Anglia nie osiągnęła żadnego ze swoich celów w Afryce północnej

Czwartkowa prasa poranna, oprócz niewzruszonej wiary w zwycięstwo narodu włoskiego podkreśla przede wszystkim fakt, że nieprzyjaciel w Afryce północnej wobec ciężkich strat zadanych mu przez wojska włoskie był zmuszony zmniejszyć swój nacisk. Z dzisiejszej sytuacji można już stwierdzić, że Wielka Brytania pomimo olbrzymich wysiłków nie zdołała uzyskać żadnego z celów o jakich marzył rząd angielski. Z wywodu lorda Beaverbrocka możnaby wnioskować, że obrona wyspy angielskiej przybiera coraz trudniejszy charakter.

Linjowy statek Stanów Zjednocznych zderzył się ze statkiem transportowym.

Bojowy statek Stanów Zjednocznych „Arcanzes" pojemności 26.000 ton zderzył się w odległości 50 mil morskich od wybrzeża, niedalekoNew Jersey ze statkiem transportowym „Melrose" (poj. 5.148 br. ton) „Metrose" uległ poważnemu uszkodzeniu i zamierza mimo to przybyć do portu nowojorskiego. Na temat uszkodzeń „Arcanzes" narazie brak szczegółów.